

Obowiązujący w latach 2013-2014 system finansowania ulg na przejazdy komunikacją autobusową i kolejową funkcjonował na ogół prawidłowo. Kontrola pięciu przewoźników kolejowych i 16 przewoźników autobusowych wykazała, że większość z nich spełniała wymogi uprawniające do uzyskania dopłat, czyli m.in. posiadała ważne licencje i zezwolenia na wykonywanie przewozów. NIK zwraca jednak uwagę na niewielką liczbę kontroli przeprowadzonych przez urzędy marszałkowskie u części przewoźników autobusowych otrzymujących dopłaty.

NIK stwierdziła uchybienia tylko u jednego przewoźnika autobusowego, który na jednej z obsługiwanych linii nie posiadał przez kilka miesięcy odpowiedniego zezwolenia i w związku z tym nienależnie pobrał dopłaty w łącznej kwocie 14,3 tys. zł. Marszałkowi Województwa Dolnośląskiego, który przyznał przewoźnikowi tę kwotę, Izba poleciła odzyskanie nienależnie przekazanych środków.

Kontrola przewoźników autobusowych wykazała również nieprawidłowe stosowanie przez jednego z nich kasy fiskalnej, niepozwalające na rejestrację dwóch spośród ośmiu ustawowych ulg. W ocenie NIK, stwarzało to ryzyko nieprawidłowego ewidencjonowania części sprzedaży biletów. W przypadku czterech przewoźników stwierdzono zaniedbywanie przez nich obowiązku informowania pasażerów o cenach biletów, przysługujących ulgach oraz rozkładach jazdy.

W okresie objętym kontrolą badane urzędy marszałkowskie przekazały przewoźnikom autobusowym środki w łącznej wysokości 436 mln zł. NIK zwróciła szczególną uwagę na niewielką liczbę kontroli przeprowadzanych przez dwa z czterech zbadanych urzędów marszałkowskich. W latach 2013-2014 Kujawsko-Pomorski Urząd Marszałkowski skontrolował tylko czterech spośród 36 przewoźników autobusowych, a Wielkopolski Urząd Marszałkowski - żadnego z 88 przewoźników, pozostawiając tym samym prawidłowość wykorzystania większości przekazanych środków bez należytej, bezpośredniej weryfikacji.

Kontrola NIK wykazała ponadto przypadki niedotrzymywania określonych w umowach z przewoźnikami terminów przekazywania dopłat (przez Dolnośląski i Wielkopolski Urząd Marszałkowski) oraz dopuszczania przez Dolnośląski Urząd Marszałkowski do nieterminowego składania wniosków przez przewoźników, co prowadziło do występowania okresów bezumownych, wynoszących od 24 do 35 dni, za które - pomimo braku umów - przewoźnicy otrzymywali dopłaty. Izba zwróciła również uwagę na zróżnicowane podejście urzędów marszałkowskich do ujmowania wydatków z tytułu dopłat do ulgowych biletów w ewidencji księgowej i w sprawozdawczości budżetowej, wskazując na potrzebę podjęcia przez Ministra Finansów działań mających na celu doprowadzenie do jednolitego ujmowania tego rodzaju wydatków.

Kontrola finansowania ulg na przejazdy komunikacją kolejową, przeprowadzona u Ministra właściwego do spraw transportu oraz u pięciu przewoźników kolejowych wykazała, że Minister terminowo i we właściwych kwotach przekazał przewoźnikom należne dotacje, które wykorzystano zgodnie z przeznaczeniem. Niewykorzystane kwoty dotacji zwrócono na rachunek Ministra, przy czym dwóch przewoźników w 2013 r. i trzech w 2014 r. dokonało zwrotu po ustawowym terminie, co skutkowało zapłatą odsetek w łącznej wysokości 26,4 tys. zł.

W związku z wynikami kontroli NIK :

NIK - przewozy autobusowe i kolejowe nieźle, ale potrzeba więcej kontroli

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: czwartek, 21, kwiecień 2016 00:00

Tadeusz Narkun

Odsłony: 958

- wskazała na potrzebę podjęcia przez Ministra Finansów działań w celu jednolitego ujmowania przez urzędy marszałkowskie wydatków z tytułu dopłat do ulgowych biletów w ewidencji finansowo-księgowej, a w konsekwencji w sprawozdawczości budżetowej,
- skierowała do urzędów marszałkowskich wnioski o systematyczne, planowe działania kontrolne u przewoźników autobusowych oraz w trakcie przejazdów.

Źródło: nik.gov.pl